

## **Maciej Urbanowski: Zbigniew Herbert nigdy nie wpadł do czyśćca zapomnienia**

O wadze poezji Herberta dla współczesnej kultury świadczy nie tylko wielość konferencji czy choćby trwający festiwal, nie tylko spory czy dyskusje, które do dziś budzi jego postać, ale przede wszystkim wciąż żywa twórczość, która na nowo jest czytana i poznawana – mówi Maciej Urbanowski w wywiadzie dla dziennika „Rzeczpospolita”.

**Katarzyna Płachta (Rzeczpospolita): We wtorek odbędzie się trzecie spotkanie z cyklu Warszawskiego Festiwalu Herbertowskiego pod hasłem „Herbert obywatel”. Skąd taki temat spotkania?**

**Maciej Urbanowski (krytyk literacki, historyk literatury polskiej z Uniwersytetu Jagiellońskiego):** Zbigniew Herbert jest nazwany obywatelem, bo z jednej strony on sam swoimi wypowiedziami, działaniami, a przede wszystkim wierszami komentował współczesną sobie rzeczywistość społeczną ówczesnej PRL, a później III Rzeczypospolitej. Z drugiej zaś strony także jego wiersze były czytane przez pryzmat twórczości obywatelskiej. Poezja Herberta pobudzała różne grupy społeczne do rozmaitych działań. Słynne „Przesłanie pana Cogito” i sama postać pana Cogito, cała poezja Herberta, wywiady z nim – to wszystko uczyło Polaków postaw obywatelskich i inspirowało do szeroko rozumianych postaw opozycyjnych, polemicznych czy krytycznych wobec rzeczywistości społecznej, w której przyszło im żyć.

**Na warszawskim festiwalu Herbert nazywany jest nie tylko obywatelem, ale także poetą i filozofem. Która z tych twarzy była najważniejsza?**

Był też świetnym eseistą, ale myślę, że on najlepiej potrafił pokazać swoje myśli, idee i postawy w ten niezwykły i estetyczny sposób w swojej poezji. Przede wszystkim więc pozostanie dla nas pierwszorzędnym poetą. Ale ta poezja pozwala zobaczyć też te inne jego oblicza, które tworzą pewną całość.

**Zbigniew Herbert zmarł 20 lat temu. Czy wciąż doceniamy jego twórczość, czy jednak trochę została już zapomniana?**

On nigdy nie wpadł do czyścica zapomnienia po śmierci, a tak przecież czasem się dzieje z twórcami. O wadze jego poezji dla współczesnej kultury świadczy nie tylko wielość konferencji czy choćby trwający festiwal, nie tylko spory czy dyskusje, które do dziś budzi jego postać, ale przede wszystkim wciąż żywa twórczość, która na nowo jest czytana i poznawana.

Wywiad ukazał się w dzienniku „Rzeczpospolita”. Publikujemy za uprzejmą zgodą redakcji.

Przeczytaj relację i obejrzyj zdjęcia ze spotkania „Herbert – obywatel”